

Sygn. akt III Ca 650/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Sędzia: Sądu Okręgowego Magdalena Balion - Hajduk

Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Justyna Kleta

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2020 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R.

przeciwko F. R., J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt I C 3562/18

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od powódki na rzecz pozwanego J. B. 202,50 zł (dwieście dwa złote i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak SSO Roman Troll

Sygn. akt **III Ca 650/19**

UZASADNIENIE

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w R. domagała się od pozwanych solidarnie F. R. oraz J. B. 2.871,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania. Na uzasadnienie podała, że pozwani w drodze spadkobrania nabyli prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...). Dochodzone pozwem zadłużenie powstało w okresie od 16 listopada 2014 roku do 16 grudnia 2015 roku.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, nadto zarzucili, że powódka nie przedstawiła kalkulacji dochodzonej pozwem kwoty w zakresie obejmującym sposób obliczenia poszczególnych składników dochodzonych opłat.

Wyrokiem z 27 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego J. B. 917 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że pozwani postanowieniem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z 21 lutego 2017 roku, jako wnukowie spadkobierczyni, nabyli po połowie spadek po W. R., której przysługiwało prawo odrębnej własności lokalu położonego w R. przy ul. (...). Postanowienie spadkowe jest prawomocne i nie zostało zmienione.

Sąd Rejonowy ustalił też, że wysokość opłat za fundusz remontowy ustalana była uchwałami Rady Nadzorczej powódki nr (...) i (...), z kolei w zakresie wysokości opłat za wodę powódka powoływała się na ogłoszenie Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w R. – Taryfowe Grupy Odbiorców i pismo z 17 listopada 2014 roku dotyczące zmiany taryf. Nadto stawka za utrzymanie domofonów ustalona została uchwałą nr (...) Rady Nadzorczej powódki.

Zważywszy na te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do przepisów, które weszły w życie z dniem 9 lipca 2018 roku mocą ustawy z 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104 - dalej jako ustawa zmieniająca) odmiennie kształtujących przedawnienie roszczeń. Oceniał, że w świetle tych przepisów przedawnieniu uległy dochodzone pozwem za okres od października 2014 roku do 24 września 2015 roku albowiem termin przedawnienia wynosił trzy lata, a pozew został złożony 25 września 2018 roku. Skutkowało to oddaleniem powództwa za przedawniony okres.

Oceniając zasadność roszczeń nieprzedawnionych za październik, listopad i grudzień 2015 roku odwołał się do art. 6 k.c. i 232 k.p.c. i wywiódł, że powódka nie wykazała w jakiej wysokości pozwani powinni ponieść koszty utrzymania lokalu mieszkalnego, który nabyli wyniku spadkobrania. Według Sądu Rejonowego przedłożony wykaz zaległości stanowił dokument prywatny, a pozwani nie zgodzili się z zestawieniem kwot tam wskazanych. W tym aspekcie wskazał, że na powódce spoczywał obowiązek wykazania jakie kwoty i z jakich tytułów składają się na miesięczne zestawienie należności znajdujących się w wykazie. Spółdzielnia ograniczyła się wyłącznie do przedłożenia uchwał Rady Nadzorczej oraz ogłoszeń przedsiębiorstwa wodociągów. Z dokumentów tych w żaden sposób nie wynikała wysokość opłat przypadających na lokal mieszkalny położony przy ul. (...). W szczególności, że powódka nie wykazała czy i ile osób zamieszkiwało w tym lokalu w okresie od października do grudnia 2015 roku. Nie wykazała, czy był pobór wody i jak został rozliczony, czy została złożona przez nowych właścicieli deklaracja wywozu śmieci i na ile osób. Nie wiadomo jakie konkretnie wartości częściowe i z jakiego tytułu (fundusz remontowy, opłaty eksploatacyjne, opłaty za media i inne należności) składały się na miesięczne obciążenia.

Skutkowało to oddaleniem powództwa w pozostałej części.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka zaskarżając wyrok co do oddalenia powództwa o kwotę 842,22 złote z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i co do kosztów procesu zarzucając naruszenie:

- art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że powódka nie wykazała w roszczeń za okres od lipca do grudnia 2015 roku gdy do pisma przygotowawczego z 22 stycznia 2019 roku dołączyła dokumentację źródłową potwierdzającą istnienie i wysokość roszczeń,
- art. 118 k.c. w zw. z 5 ust 1 i 2 ustawy zmieniającej z 13 kwietnia 2018 roku poprzez ich błędne zastosowanie gdy termin przedawnienie nie uległ zmianie, co wyklucza zastosowanie art. 5 ust 2 tej ustawy,
- 118 k.c. w zw. z 5 ust 1 ustawy zmieniającej z 13 kwietnia 2018 roku skoro roszczenia poprzez ich błędną wykładnię i nie zastosowanie do roszczeń za okres od lipca do września 2015 roku,
- art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w szczególności poprzez pominięcie dowodów z dokumentów załączonych do pisma powódki z 22 stycznia 2019 roku.

W uzasadnieniu wywodziła, że z uchwały rady nadzorczej numer (...) wynikają stawki opłat za fundusz remontowy i utrzymania części wspólnej, z uchwały(...) wynikały natomiast stawki opłat za domofon. Dalej, zgodnie z §8 ust

4 regulaminu rozliczania wody zaliczka na zimną wodę i odbiór ścieków pobierana była w minimalnej wysokości stanowiącej iloczyn stawek zawartych w ogólnie dostępnych wykazach lokalnego przedsiębiorstwa wodociągowego oraz minimalnego zużycia 0,10 m³, a to wobec faktu, że lokal pozostawał niezamieszkały. Opłata za fundusz remontowy wynosiła zatem 2,30 zł zaś opłata eksploatacyjna 2,10 zł za metr kwadratowy powierzchni lokalu. Skoro lokal miał powierzchnię 31,19 m², to iloczyn tych wartości wynosił 137,24 zł. Opłata za domofon wynosiła 1,75 zł za mieszkanie. Z kolei stawka za wodę 5,42 zł zaś za ścieki 8,34 zł za metr sześcienny, co przy minimalnym zużyciu 0,1 m³ dawało odpowiednio 0,54 zł i 0,84 zł miesięcznie. W konsekwencji miesięczna należność obciążająca pozwanych w spornym okresie wynosiła 140,37 zł (137,24 + 0,54 + 0,84 + 1,75).

Wywodziła nadto, że roszczenia za okres od lipca do września 2015 roku nie uległy przedawnieniu, albowiem termin ich przedawnienia uległ wydłużeniu do końca roku, a to wobec wniesienia pozwu we wrześniu 2018 roku i art. 118 k.c. w znowelizowanym brzmieniu.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie 842,22 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wniesienia pozwu.

Pozwany J. B. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na etapie postępowania odwoławczego sporna pozostawała zasadność żądania przez powódkę od pozwanych należności za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2015 roku w łącznej wysokości 842,22 złote z bliżej określonymi odsetkami od tej kwoty. W pozostałej części wyrok Sądu Rejonowego nie został zaskarżony, a zatem miał charakter wiążący zgodnie z art. 365 k.p.c. i stosownie do art. 378§1 k.p.c. nie podlegał w tej części kontroli odwoławczej.

Oceniając w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust 1 i 2 ustawy zmieniającej z 13 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy miał na względzie, że zgodnie z jej art. 5 ust 1 do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą. Jak natomiast wynika z jej art. 5 ust 2 tej, jeżeli zgodnie ze znowelizowaną ustawą zmieniającą kodeksem cywilnym, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów kodeksu przed nowelizacją, to bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w ustawy zmieniającej. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Co też istotne, zgodnie z art. 118 k.c. w znowelizowanym brzmieniu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

W rozpoznawanej sprawie nie mogło budzić wątpliwości, że roszczenia powódki dotyczące opłat za lokal mające swoją podstawę w art. 4 ust 4 ustawy z 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.), jako roszczenia o świadczenia okresowe, podlegały trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Znowelizowana treść art. 118 k.c. nie mogła mieć jednak zastosowania do liczenia końcowego terminu przedawnienia tych roszczeń za okres od lipca do września 2015 roku. Wykładając art. 5 ust 2 ustawy zmieniającej należy mieć na względzie, że zgodnie ze znowelizowanym art. 118 k.c. końcowy termin przedawnienia zawsze, w przypadku przedawnienia dłuższego niż dwuletnie, upływa z ostatnim dniem roku kalendarzowego. Zatem według art. 118 k.c. w nowym brzmieniu termin przedawnienia roszczeń okresowych generalnie wydłuża się w stosunku do wcześniejszych terminów przedawnienia, które zgodnie z art. 112 k.c., co do zasady kończyły się z upływem dnia odpowiadającego początkowemu dniowi terminu. Prawidłowe zastosowanie omawianej normy intertemporalnej do dochodzonych w sprawie roszczeń za okres od lipca do września 2015 roku nakazywało więc obliczanie przedawnienia według dotychczasowych reguł, według których przedawnienie nie następowało z końcem roku, lecz z dniem odpowiadającym

początkowemu dniowi biegu terminu. Z art. 5 ust 2 zd. 2 ustawy zmieniającej wynika bowiem, że jeżeli przedawnienie którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Zatem roszczenia za okres dłuższy niż 3 lata od wniesienia pozwu uległy przedawnieniu, co prawidłowo ocenił Sąd Rejonowy.

Wykładnia taka znajduje zresztą poparcie w poglądach piśmiennictwa, które wskazuje, że art. 5 ust 2 zd. 1 ustawy zmieniającej zmienia moment rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia na dzień 9 lipca 2018 r. dla roszczeń, które spełniają następujące warunki: powstały przed 9 lipca 2018 r., ale nie uległy przedawnieniu przed tym dniem, oraz są to roszczenia, wobec których stosuje się podstawowy (ogólny) termin przedawnienia z art. 118 k.c. lub termin przedawnienia, o którym mowa w art. 125 k.c. Regulacja ta doznaje modyfikacji w art. 5 ust. 2 zd. 2 tejsze ustawy, mianowicie jeżeli bieg terminu przedawnienia tych roszczeń rozpoczął się przed 9 lipca 2018 r., a przy uwzględnieniu dotychczasowej długości terminu przedawnienia zakończyłby się wcześniej, to nie ulega zmianie moment rozpoczęcia biegu i długość terminu przedawnienia, w efekcie czego roszczenia przedawniają się wcześniej niż według reguły z art. 5 ust. 2 zd. 1 tejsze ustawy. Do tych roszczeń nie będzie także miał zastosowania nowy art. 118 zd. 2 k.c. (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. M. Frasa i M. Habdas, Tom I, Część ogólna, Lex/el. 2019 teza 11 do art. 117).

Okoliczność ta czyniła bezzasadnym wskazane w apelacji roszczenie, za okres w którym uległo ono przedawnieniu. Nie zachodziły też żadne szczególne okoliczności które uzasadniałyby nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. Powódka zresztą nie zgłaszała twierdzeń w tym zakresie.

Co się z kolei tyczy pozostałych określonych apelacją roszczeń, to istotne było, że powódka do momentu zamknięcia rozprawy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie przytoczyła twierdzeń co do rodzaju i wysokości związanych z lokalem opłat, których się domagała od pozwanych. Podała jedynie – i to nie wprost a poprzez odwołanie się do załączonych dokumentów – wartość stawek jednostkowych bez podania w jaki sposób należy je odnieść do konkretnego lokalu. Nie podała też powierzchni tego lokalu.

Tymczasem obowiązek wskazania podstawy faktycznej żądania obciąża powoda, stosownie do treści art. 187§1 pkt 1 k.p.c. Sprecyzowanie żądań pozwu, to jest wskazanie dlaczego powód domaga się określonej kwoty, następuje w postępowaniu przed sądem I instancji, a zaniechanie tego obowiązku skutkuje zasadnym oddaleniem powództwa. Nie można bowiem wymagać, aby to sąd skonstruował żądanie pozwu w oparciu o wynikające z postępowania dowodowe okoliczności, gdyż byłoby to sprzeczne z art. 187§ 1 pkt 1 k.p.c. i art. 321§1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 roku, II CK 778/04, Lex nr 189317, z dnia 16 czerwca 2010 r. I CSK 476/09 oraz z 25 czerwca 2010 roku, V CSK 612/14, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2010 roku, I ACa 623/10, LEX nr 1120164, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 marca 2015 r., I ACa 1414/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1354/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2014 r., VI ACa 1559/13).

Zatem powódka na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego powinna przedstawić kalkulację miesięcznych opłat, która następnie podlegałaby weryfikacji sądowej. Przy braku takiej kalkulacji z podaniem poszczególnych składników opłat i ich wysokości, a także konkretnych podstaw ich naliczenia, sąd nie był natomiast władny do ustalania na podstawie dowodów co potencjalnie mogłoby wejść w skład dochodzonych pozwem miesięcznych należności. Nadto, co się tyczy opłat dochodzonych przez spółdzielnie mieszkaniowa na podstawie art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, to nie można pomijać, że kalkulacja dochodzonych opłat powinna zawierać wskazanie sposobu obliczenia poszczególnych jej składników, powinna być rzeczowa, zrozumiała i wyczerpująca. W razie sporu ciężar przytoczenia i wykazania okoliczności uzasadniających wysokość opłat spoczywa na spółdzielni (por. wyrok z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 215/04, nie publ.).

Takiej kalkulacji przed wydaniem zaskarżonego wyroku powódka nie złożyła, a jej wskazanie dopiero w apelacji było w świetle art. 381 k.p.c. spóźnione i nie mogło skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku. Jak już bowiem

wskazano sprecyzowanie żądań pozwu, to jest wskazanie dlaczego powód domaga się określonej kwoty, następuje w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Sporne na etapie postępowania odwoławczego roszczenie było zatem niewykazane, nadto w części przedawnione.

Apelacja powódki była więc niezasadna, co skutkowało jej oddaleniem zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako przegrywającą to postępowanie. Zasądzona na rzecz pozwanego J. B. należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej (202,50 zł), odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia (823 zł), na podstawie §2 pkt 2 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), przy uwzględnieniu okoliczności, że przed Sądem Okręgowy ten pozwany był reprezentowany przez pełnomocnika, który nie działał w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak SSO Roman Troll